

Wartości i wyróżniki kultury tradycyjnej południowego Podlasia

Południowe Podlasie - jako termin wyróżniający subregion kulturowy, pojawia się dosyć często ale jego użycia mają charakter raczej intuicyjny, oparty na wiedzy potocznej. Czas zatem na próbę opisania tego pojęcia, z wykorzystaniem dotychczasowych, chociaż dalece jeszcze wstępnych, osiągnięć naukowych.

W proponowanej perspektywie analitycznej pojęcie to traktujemy wyłącznie jako kategorię kulturową, co nie oznacza, że identyfikacji subregionu nie należy dokonywać także poprzez odwołania do innego typu kryteriów – np. administracyjnych, historycznych, socjologicznych, geograficznych czy ekonomicznych. W sumie dałoby to podstawę do charakterystyki komplementarnej.

Pozostając jednak na płaszczyźnie kulturowej naszą analizę będziemy opierali na poszukiwaniu wyróżników i wartości jakie są czy mogą być przypisywane oraz identyfikowane z badanym obszarem. Wyróżniki i wartości to wyrażenia, które w swoich prymarnych znaczeniach niewątpliwie odnoszą się do różnych pojęć. Jednakże w znaczeniach kontekstowych i funkcjonalnych często realizują sensy zbliżone. Wyróżniki w wielu wypadkach można bowiem traktować jako swoiste wartości. Jest to szczególnie istotne chociażby w różnego rodzaju współczesnych działaniach podejmowanych z intencją promocyjną. Wówczas wyróżniki, a więc to co odróżnia, identyfikuje i charakteryzuje, można traktować jako swoiste wartości z tego względu, że niosą one sensy naddane.

Inna uwaga metodologicznie wstępna wiąże się z odpowiedzią na pytanie: - Dlaczego do tego typu analiz należy w pierwszej kolejności odwoływać się do kultury tradycyjnej czy typu tradycyjnego? W naszym przekonaniu dlatego, że przestrzeni niezwykle bogactwa różnorodnych tekstów i fenomenów kulturowych, kultura tradycyjna ma status gramatyki, a więc tego, co jest najbardziej stabilne, społeczne, a nawet systemowe.

Ponadto, zjawiska kultury tradycyjnej stanowią podstawowy budulec **regionalnej tożsamości kulturowej** jednostek i grup społecznych. Istota tożsamości jednostki to przede wszystkim „świadomość własnych cech, które składają się zarówno na poczucie odrębności, jak i podobieństwa z innymi jednostkami, przy jednoczesnym poczuciu ciągłości w czasie i świadomości, że jest wciąż tą samą osobą, mimo zmieniających się warunków i rozwoju jej samej”¹. Natomiast tożsamość zbiorowa (inaczej grupowa) definiowana jest jako „podobny sposób rozumienia, przeżywania i działania członków grupy w ramach aktualnie żyjącego pokolenia, jak też w ciągu wielu pokoleń”², co przyjmuje swój wyraz w pojęciu „zbiorowej pamięci”.

W obu zakresach jest to więc zjawisko dynamiczne, w którym da się wyróżnić dwa podstawowe aspekty:

¹ Leon Dyczewski, *Kultura polska w procesie przemian*, Lublin 1993, s.67.

² Ibidem, s. 69.

1. Samozachowawczy – występujący w formie agresywnej, defensywnej jak i kontrofensywnej;
2. Przystosowawczy: - którego główną intencją jest zachowanie cech wyróżniających.³

Wśród wielu różnorodnych funkcji jakie wypełnia i może wypełniać tożsamość, takich jak: przeciwdziałanie poczuciu zagrożenia, ułatwienia w osobowej i grupowej komunikacji, realizacja romantycznej formuły „arki przymierza między starymi a nowymi czasy”, za potrzebę najważniejszą często uznaje się tzw. **zakorzenie**. Według Simone Weil „zakorzenie jest być może najważniejszą i najbardziej zapoznaną potrzebą duszy ludzkiej. Zarazem jest to potrzeba, którą trudno określić. Istota ludzka ma korzenie, jeśli rzeczywiście, w sposób aktywny i naturalny uczestniczy w egzystencji wspólnoty przechowującej jakieś skarby przeszłości i obdarzonej poczuciem jutra”⁴. Zakorzenie daje zatem poczucie stabilizacji i własnej wartości ale jest też składnikiem wyróżniającym spośród jednostek i grup.

Poczucie i głębokie uświadomienie więzów tożsamości kulturowej bezpośrednio implikuje pojęcie regionu lub subregionu. W sensie prymarnym ma ono charakter geograficzny. Dla naszych potrzeb, jak już to wcześniej sygnalizowaliśmy, odwołamy się do pojęcia **regionu kulturowego**, który określany jest jako „terytorium wyodrębnione ze względu na cechy kultury zamieszkujących je ludzi, choć też nie bez związku z cechami samego terytorium, które zawsze warunkują w jakimś stopniu odrębność tych cech”⁵.

* * *

W dalszych rozważaniach dokonamy zatem przeglądu wybranych cech kulturowych, których specyfiką jest to, że mogą w jakimś wymiarze mieć charakter wyróżniający - ze względu na zakres występowania, bądź pewną typowość dla badanego obszaru południowego Podlasia. Lista analizowanych cech będzie dobierana z różnych dziedzin kultury – tak duchowej jak i materialnej.

Odwołując się do wiedzy potocznej, wstępnie południowe Podlasie można wyznaczyć poprzez analizę występowania **wieloskładnikowych nazw miejscowości**, które w drugim członie zawierają określenie „podlaski”. Są to, między innymi: idąc od południa – Radzyń Podlaski i Komarówka Podlaska, i dalej na północ – Międzyrzec Podlaski, Biała Podlaska, Leśna Podlaska, Janów Podlaski, a poza województwem lubelskim dodatkowo – Sokołów Podlaski i Bielsk Podlaski. Jak można wnioskować z przywołanego zestawu nazw intensyfikacja „podlaskości” (ze względu na frekwencję i skoncentrowanie), wiąże się z obszarem od Międzyrzecza do Janowa.

Natomiast inne obszary Podlasia konotują nazwy używane przez nomenklaturę administracyjną: kościelną i państwową. W terminologii Kościoła Rzymskokatolickiego powstała w 1818 roku na charakteryzowanych obszarach diecezja nazywała się podlaską. Po przeniesieniu siedziby biskupiej z Janowa do Siedlec doszło też nowe określenie identyfikujące – Siedlecka, ale i tak w wielu użyciach dominuje dawna nazwa wskazująca na jej podlaskość. W stosunku do obszaru wykreślonego przez nazwy miejscowe, obszar diecezji

³ *Słownik etnologiczny. Terminy ogólne*, red. Zofia Staszczak, Warszawa – Poznań 1987, s. 353.

⁴ Simone Weil, *Wybór pism*, Warszawa 1983 (cytat za: L. Dyczewski, op. cit., s. 71)

⁵ *Słownik etnologiczny*, op. cit., s.305.

jest wyraźnie poszerzony w kierunku zachodnim i północnym. Z kolei w administracji państwowej funkcjonuje współcześnie nazwa województwo podlaskie. Jednakże jego zasięg to właściwie dawne woj. białostockie, które z jednej strony, np. nie obejmuje rejonu Podlasia będącego w obszarze woj. lubelskiego, a z drugiej – poszerza swoje terytorium na obszary północne, zdecydowanie nie podlaskie. Zatem, administracyjne wyznaczanie granic poszczególnych regionów, nawet jeżeli obszary te są nazywane poprzez wykorzystanie terminologii osadzonej w rzeczywistości kulturowej, nie do końca odzwierciedlają tę rzeczywistość.

Z zakresu kryteriów analitycznych wydaje się, że najdokładniej – jak do tej pory – zostały opracowane zagadnienia językowe czyli **gwary ludowe**. Schematycznie obrazuje ten stan mapka, która ukazuje zasięgi cech gwarowych południowego Podlasia na tle całego obszaru woj. lubelskiego. Przedstawione zasięgi wspomagają wyznaczenie granic południowych (powyżej Lubartowa na wschód ku Włodawy) ale także dobitnie unaoczniają wewnętrzne kulturowe zróżnicowanie tego obszaru. W tej ostatniej sprawie istotną rolę spełnia izofona mazurzenia, która wyraźnie dzieli charakteryzowany obszar na część zachodnią (mazowiecką) – od Radzyna do Lubartowa i Łukowa i znacznie obszerniejszą część wschodnią (kresową) – obejmującą okolice Białej Podlaskiej, Parczewa i Włodawy. Część zachodnią m.in. charakteryzuje: mazurzenie, czyli wymowa s, z, c zamiast sz, ź (nie rz) i dz, szeroka wymowa nosówki przedniej „ę”, która jest zbliżona do „ą” (od ustnej „a”), nagłosowe „re-” zamiast „ra-”, w wyrazach *redło, redzić* czy twarda wymowa „ki” przed „e”, co daje realizację typu *kedy* zamiast *kiedy*, nieściągnięte formy czasownika itd. Z kolei część wschodnią (kresową) charakteryzują m.in. takie cechy jak: brak mazurzenia, redukcja samogłosek „e” i „o” w sylabach nieakcentowanych: *punidzatek, człownik* itp., miękka wymowa w wyrazach typu *chitry, chiba*; zmiękczonej wymowa spółgłosek „ś, ć, ź, dź” - jak w wyrazach *sjedzjec’*; zachowanie zębowej wymowy głoski „t”; stwardnienie „ń” przed „c, cz”: *konczyć* itp. Ponadto, oba wyróżnione obszary południowego Podlasia charakteryzują i wyróżniają całe zespoły wyrazów.⁶

Jakby skumulowanym wyróżnikiem obszaru wschodniego jest też, zachowane do dzisiaj, szczególnie w starszym pokoleniu, funkcjonowanie specjalnego rodzaju miejscowej gwary określanej przez samych informatorów jako *chachtacka*. Jest ona oparta na substracie ukraińskim, ale także używana przez ludność nie mającą pochodzenia ukraińskiego. Poniżej przedstawiamy jej przykład w odniesieniu do jednego z tekstów podlaskiej pieśni ludowej (żniwnej) zapisanej w Dokudowie:

1. *Oj, holuje postatnica, holuje,
i zhubiła spudniczynu, ne czuje.*
2. *Oj, ohłoń sia postatnico, ohłoń sia,
może twoja spódniczyna najszła sia.*
3. *Oj, końcia czeladońko, do końcia,
i pójdemo do domońku za sońcia.*

⁶ Szerszą dokumentację wyróżników gwarowych można odnaleźć w pracy: Leon Kaczmarek, Jerzy Bartmiński, Jan Mazur, *Ugrupowanie gwar Lubelszczyzny*, „Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego. Humanistyka”, vol.20, nr 1-2, Warszawa 1978, s.65 – 89.

4. *Oj, dożeli my żytońko, dożali
ji w pud meży przepióreczku wyhnali.*
5. *Oj, dożali my żytońko i owes,
bo naszomu diniwowi wżej koneć.*
6. *Oj, nażała ja kopońku na niwie,
żeby starczyło nam chlieba na zime.⁷*

W zakresie folkloru specyficznym wyróżnikiem językowym charakteryzowanego obszaru jest funkcjonowanie pieśniowych tekstów równorzędnych. W zależności od potrzeb, np. adresata, wykonawca realizuje dany utwór w języku *chachłackim* lub polskim. Bywa, że różnice pomiędzy odmianami poszczególnych tekstów mają charakter tylko fonetyczny, a więc zewnętrzny. Zjawisko to ukazuje chociażby poniższy przykład:

(wersja chachłacka)	(wersja polska)
<i>Oj, panońku nasz,</i>	<i>Oj, panońku nasz,</i>
<i>do domońku czas,</i>	<i>do domońku czas,</i>
<i>uż wsie pany popuskali,</i>	<i>wszystkie pany popuszczali,</i>
<i>ty tremajesz nas.</i>	<i>a ty trzymasz nas.⁸</i>

Podobny, jak językowy, w swojej najogólniejszej wymowie, podział obszaru południowego Podlasia na część wschodnią i zachodnią przynoszą różnorodne systematyzacje **ugrupowań etnograficznych** tego terenu. Obrazuje to załączona mapa, opracowana przez Zygmunta Kłodnickiego. Uwzględnia ona wcześniejsze dokonania z tego zakresu, w tym pierwsze opracowanie Jana Stanisława Bystronia, który Podlasie umieszcza w tzw. pierwotnej grupie kresowej wschodniej. Autor opisuje Podlasie jako „grupę zasadniczą”, przeciwstawiając się dotychczasowym poglądom. „Podlasie – pisze J. St. Bystron, uważa się czasami za część Mazowsza. Niewątpliwie, wpływy mazowieckie były tu od dawnych czasów bardzo silne – pograniczna to ziemia i krzyżowały się tu wpływy najrozmaitsze. Charakter pograniczny tej ziemi skłania nas do uznania wyjątkowego stanowiska Podlasia i nie włączania go ani do Mazowsza, ani do Małopolski, do której historycznie należało, zwłaszcza, że i wpływy wschodnich sąsiadów są tutaj bardzo wyraźne; pod względem etnograficznym zresztą Podlasie polskie jest bardzo podobne do ruskiego”⁹.

Jednakże kryteria społeczno-kulturowe pozwalają na wskazanie na obecne na Podlasiu głębsze niż tylko dwuklasowe opisanie zróżnicowania: etnicznego, społecznego, stanowego. Wyróżnić należy przede wszystkim specyficzne dla tego obszaru **nasiedlenia szlacheckie**: tak polskie jak i ruskie. Drobnoszlacheckie wsie podlaskie są szczególnie charakterystyczne dla okolic Łukowa (gdzie Jan Górak naliczył ich 55 – zob. mapa nr 3), ale są

⁷ Tekst za Jan Adamowski, *Pańszczyżnońka. Podlaskie pieśni ludowe z repertuaru Aleksandry Daniluk*, Biała Podlaska 1997, s.38; Przykłady potocznych tekstów „chachłackich” zob. w: Jerzy Bartmiński, Jan Mazur, *Teksty gwarowe z Lubelszczyzny*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1978.

⁸ Przykład za Jan Adamowski, *Pańszczyżnońka*, op. cit., s. 41.

⁹ Jan Stanisław Bystron, *Ugrupowanie etniczne ludu polskiego*, Kraków 1925, s. 16.

one rozmieszczone także w okolicach Radzyna Podlaskiego, Kąkolewnicy, Białej Podlaskiej, Parczewa, Tuczej i Łomaz. Natomiast głównie okolice Międzyrzecza Podlaskiego, ale także Parczewa i Łukowa, to tereny gdzie dominowało osadnictwo wolnych Rusinów – bojarów. W opinii J. Góranka „w przeszłości nie byli zaliczani do drobnej szlachty, byli to chłopcy wolni i od odrabiania pańszczyzny, zobowiązani do służby wojskowej w czasie wojny, a w czasie pokoju opłacający czynsz z użytkowanej ziemi”¹⁰. Wyróżniano bojarów pancernych i „putnych”. Tych ostatnich – jako rodzaj służby konnej, używano do przewożenia korespondencji. Na jeszcze niższym poziomie stali tzw. bojarzy *turemni*, którzy pełnili służbę na zamkach. Wśród wiejskiej ludności Podlasia odnaleźć można jeszcze jedną grupę. Byli to hajducy, czyli żołnierze piechoty zorganizowani na wzór węgierski, a później (od XVI w.) przekształceni w służbę królewską i magnacką.¹¹

Poza tym – mówiąc najogólniej, obszar południowego Podlasia jest historycznie niezmiernie zróżnicowany **etnicznie**. Zamieszkiwali tu bowiem zarówno Mazurzy – głównie w części zachodniej (a wyspowo i w innych rejonach), Podlasiacy (część środkowa), Białorusini (część wschodnia i północna), Ukraińcy (wschodnia i południowa), ale też w różnych okresach Holendrzy, Tatarzy czy Niemcy. Z kolei mniejsze grupy to także Bagnosze, Rekony, Króle, Hetmany, Salany, Poleszuki, Holuny i Litwaki.¹²

W pewnym sensie z kryterium etycznym powiązane jest również **kryterium wyznaniowe**. Na charakteryzowanym obszarze jest ono szczególnie istotne, gdyż w pewnych okresach miało ono także reperkusje polityczne. Niewątpliwie do głównych wyznań, obecnych na tych terenach i dzisiaj, należą katolicy i prawosławni. Na tle rywalizacji tych wyznań powstał wielki i tragiczny w skutkach problem prześladowań unickich. Ich kulminacja była związana z wydarzeniami w Drelowie i Pratuliniu. Jednakże miejsc związanych z prześladowaniami unitów przez carat było na Podlasiu znacznie więcej. Unaocznia to chociażby brązowa tablica zainstalowana w bazylice Matki Boskiej Leśniańskiej w Leśnej Podlaskiej, poświęcona „Prajcom Unitom, którzy pielgrzymowali do Sanktuarium Matki Boskiej Leśniańskiej i tu czerpali siłę do miłowania Boga, Kościoła i Polski”, na której umieszczono ponad 50 nazw miejscowości zasłużonych w obronie swojej wiary i narodowości.

Należy wszakże pamiętać, że poza katolicyzmem i prawosławiem na Podlasiu żyli również liczni wyznawcy judaizmu oraz w mniejszych grupach – ewangelicy (głównie niemieccy) oraz islamscy Tatarzy. Kulturowa pamięć o tych grupach – to przede wszystkim, często już opuszczone – cmentarze, a w przypadku judaizmu – niektóre zachowane budowle sakralne.

Zagadnieniem bardzo istotnym dla problematyki delimitacji subregionu południowego Podlasia jest kwestia **stroju**. Wśród wielu typów świątecznych strojów ludowych obszaru lubelskiego, strój podlaski jest wyróżniający i ma dosyć ściśle ustalony zasięg występowania. Według badań Janusza Świeżego na obszarze Polski jego wschodnią i północną granicę stanowi Bug; granicę zachodnią wyznaczają takie miejscowości jak:

¹⁰ Jan Górank, *Regionalne formy architektury drewnianej Lubelszczyzny na tle zagadnień osadniczych*, Zamość 1994, s. 60.

¹¹ Jan Górank, *Ibidem*, s. 60.

¹² Szczegółowiej na temat różnych grup ludności południowego Podlasia zob. także: ks. Adolf Pleszczyński, *Bojarzy Międzyrzeccy. Studium etnograficzne*, Warszawa 1892; Jan Górank, *Holenderskie domy nad Bugiem*, „Polska Sztuka Ludowa” 1971 nr 1; Feliks Olesiejuk, *Monografia wsi Drelów*, Lublin 1996 i inni.

Hołowczyce, Tłuściec i zachodnie tereny Radzynia i Białej; a na południu: Ostrów, Puchaczów, Cyców i Sawin.

Ta regionalna grupa ubiorów ma elementy wyróżniające. Ich cechą wspólną „jest przewaga lnianych i wełnianych samodziałów, w strojach zaś męskich – sukmany foluszowe, rogatywki, a dawniej obuwie plecione z łyka. W ubiorach kobiecych charakterystyczne są pasiaki i kratówki”¹³, a zwłaszcza nakrycie głowy, tzw. *kimbałka*, czyli „obręcz z leszczyny lub włókien lnu, obszyta płótnem w formie wałka, przez który wsuwano włosy. [... była ona] przewiązana sznurkiem do rozczesanych włosów i nakryta siatkowym czepkiem. Kimbałkę z czepkiem obramowała okrajka”¹⁴.

Pomimo wielu wspólnych cech w stroju podlaskim szczegółowe badania ujawniają także wewnętrzne różnice. Dotyczy to głównie ubioru kobiecego. I tak, przykładowo, „strój włodawski posiada charakterystyczne białe lniane spódnice i zapaski, zdobione podobnie jak i koszule haftem *wybieranym*. Kobięce stroje nadbużańskie mają zamiast białych lnianych spódnic i zapasek barwne samodziały, tkane w pasy”¹⁵. W sposób schematyczny owo zróżnicowanie przedstawia kolejna mapka. Ponadto, strój ten wyróżnia specyficzny haft tkacki, najczęściej określany nazwą *perebory*. Ostatecznie wyróżnia się tu cztery odmiany stroju podlaskiego:

- północno-wschodnią, inaczej nadbużańską,
- mazurską,
- radzyńską,
- włodawską.¹⁶

Jak można wywnioskować z zamieszczonego kartogramu, odmiana mazurska dominuje na obszarach zintensyfikowanego osadnictwa drobnoszlacheckiego.

Elementem identyfikującym i charakteryzującym kulturę tradycyjną i jednocześnie znacznie regionalnie zróżnicowanym jest **drewniana architektura**. Tak też jest w odniesieniu do obszaru województwa lubelskiego. Na podstawie dotychczasowych badań na terenie Lubelszczyzny można wyraźnie odnaleźć cztery regiony architektoniczne, odzwierciedlające zróżnicowane formy dawnej chłopskiej zabudowy mieszkalnej. Są nimi: region lubelsko-nadwiślański, urzędowski, biłgorajski oraz podlaski. W odniesieniu do całości zabudowy poszczególnych gospodarstw południowego Podlasia w literaturze przedmiotu wyróżnia się „w zasadzie dwa rozwiązania: oddalenie części inwentarsko-gospodarskiej od chałupy oraz zblokowanie zabudowy wokół podwórza, z tym, że stodoła i śpichlerz z reguły są budynkami wolnostojącymi”¹⁷. Ale były także i „inne układy budynków w zagrodzie. Wielu rolników miało budynki postawione luźno wzdłuż działki, której długość przekraczała niekiedy 70 m. Spotkać można było również zagrody, w których budynki gospodarcze, połączone ścianami węższymi, przyjmowały kształt litery L. W niektórych wsiach gospodarze stawiali budynki pod

¹³ Janusz Świeży, *Strój podlaski (nadbużański)*, Wrocław 1958, s. 4.

¹⁴ Ibidem, s. 28.

¹⁵ Ibidem, s. 4.

¹⁶ Jan Górak, *Regionalne formy architektury drewnianej Lubelszczyzny na tle zagadnień osadniczych*, Zamość 1994, s. 17.

¹⁷ Celestyn Wrębiak, *Budownictwo*, [w:] Alicja Mironiuk, Janina Petera, Celestyn Wrębiak, *Kultura ludowa Południowego Podlasia*, Biała Podlaska 1990, s. 22.

jednym dachem, jedynie stodoła zajmowała miejsce odrębne¹⁸. Pomimo znacznego wewnętrznego zróżnicowania, co obrazują chociażby fotografie dokumentacyjne¹⁹, budownictwo drewniane południowego Podlasia poddaje się typizacji i systematyzacji. Ze względu na wygląd i rozplanowanie wyróżniono w nim trzy odmiany:

- „ a) chałupa z podcieniem narożnym frontowym („reprezentacyjnym”),
- b) chałupa z podcieniem narożnym w części gospodarczej,
- c) chałupa z wnęką w części gospodarczej (można ją nazwać „włodawską”)²⁰.

Specyfika podlaskiej architektury drewnianej wyraża się także w budownictwie sakralnym. Szczególnie dotyczy to obszaru na wschód od Radzyna Podlaskiego, na którym Ksawery Piwocki zidentyfikował i wyróżnił specjalny („radzyński”) typ cerkwi²¹, z których najstarsza, pochodząca z 1695 roku, znajduje się w Łukowcach. „W wyglądzie zewnętrznym nie różnią się one w sposób zasadniczy od kościołów bezwieżowych, szczególną ich cechą charakterystyczną jest równej wysokości babiniec, nawa i prezbiterium przykryte wspólnym dachem z kalenicą na jednym poziomie. W rzucie przyziemnym są to obiekty trzynawowe o węższym babińcu i prezbiterium, a stąd połączenie dachu nad nawami bocznymi są przedłużone ku dołowi, nie zmieniając kątów nachylenia dachu”.²²

Z kolei w zakresie **małej architektury sakralnej** elementem wyróżniającym, szczególnie wschodnie obszary południowego Podlasia, są – a może lepiej powiedzieć – były, przydrożne krzyże prawosławne, które często stawiano obok krzyży katolickich.

W rozważaniach na temat delimitacji południowopodlaskiego subregionu kulturowego warto jeszcze odwołać się do opisu zasięgu występowania typu uprzęży. W tym zakresie Lubelszczyzna wyraźnie jest podzielona.²³ Dla naszych potrzeb przypomnijmy zasięg występowania tzw. **duhy**, czyli tej części uprzęży końskiej, którą jest „drewniany kabłąk służący do przymocowania gązew chomąta do hołobli”²⁴. Obiekt ma jednoznacznie wschodnią charakterystykę. Występuje jednak na całym lubelskim Podlasiu (mazurskim i kresowym), z dodatkowym rozszerzeniem zasięgu: na południe – poza Lubartów, w kierunku południowo-wschodnim poza Krasnystaw i Hrubieszów. Z kolei na północno-zachodnim obszarze woj. lubelskiego obejmuje także okolice Łukowa. Dla całego Podlasia jest to zatem cecha integrująca.

Duża grupa wspólnych i wyróżniających elementów kultury tradycyjnej południowego Podlasia jest też do odnalezienia na poziomie **składników duchowych**.²⁵ W **obrzędowości**

¹⁸ Ibidem, s. 22.

¹⁹ Por. wygląd chałup z regionu nadbużańskiego (załącznik) oraz fotografie z regionu radzyńskiego dołączone do artykułu Marioli Tymochowicz, *Tradycyjna architektura drewniana na obszarze gminy Borki*, [w:] *Tam Na Podlasiu, II. Tradycje podlaskiej obrzędowości*, pod red. Jana Adamowskiego i Marty Wójcickiej, Lublin 2009, s. 25 – 32, odpowiednie fot. na s.174 – 180.

²⁰ Jan Górak, op. cit., s. 17.

²¹ Ksawery Piwocki, *Drewniane kościółki pounickie na Podlasiu*, „Nowa Ziemia Lubelska” II, 1933 nr 25, s. 3.

²² Jan Górak, op. cit., s. 38.

²³ Zob. opracowane przez Adama Fischera i Jana Czekanowskiego odpowiednie mapki, zmodyfikowane przez J. Górkę, op. cit., s. 63, mapka nr 31.

²⁴ *Słownik gwar polskich*, pod kierunkiem Joanny Okoniowej, t. VI, z. 4 (19), Kraków 2004, s. 450.

²⁵ W tej części odwołuję się do opracowanych przez siebie (w wersji roboczej) mapek różnorodnych zjawisk z zakresu kultury duchowej i obrzędowości. Siatka punktów do tego opracowania objęła 120 miejscowości

dorocznej²⁶ cecha wspólna to – przykładowo, struktura i forma widowiska kolędniczego znanego jako „herody”. W odróżnieniu od powiślańskich i południowo-zachodnich terenów Lubelszczyzny, gdzie istotnym składnikiem „chodzenia z herodami” jest, kończąca widowisko scena okolędowania panny, na całym obszarze lubelskiego Podlasia takiej sceny nie ma. Widowisko kończy się śmiercią króla Heroda oraz targiem o jego duszę i ciało.²⁷ Cecha ta jest o tyle istotna, że wyraźnie oddziela Podlasie od zachodnio-północnych (mazowieckich) terenów województwa lubelskiego.

Zarówno na wschodnim jak i na zachodnim obszarze południowego Podlasia znane jest też inne widowisko kolędnicze, najczęściej określane jako „Wesele krakowskie”. Jest to genetycznie noworoczny wodewil o funkcji zalotno-matrymonialnej, dokumentowany zarówno w okolicach Radzyna Podlaskiego (np. w Woli Osowińskiej) jak i Białej Podlaskiej (Worgule, Bordziłówka Nowa, Konstantynów, Jakówki itd.). W odróżnieniu od „herodów” ta forma kolędnicza dla Podlasia ma charakter wyróżniający. Poza wyspowym zapisem w okolicach Janowa Lubelskiego (np. Wola Batorska), nie występuje ona na innych terenach województwa lubelskiego²⁸, ale łączy Podlasie z okolicami Siedlec.

Na charakteryzowanym obszarze są jednakże i takie formy kolędnicze, których zakres występowania ma moc segmentacji wewnętrznej terenu. Przykładowo:

- bardzo archaiczny (nawet w stosunku do całego terytorium Polski) zwyczaj kolędowania z wężem, został udokumentowany tylko w miejscowościach zlokalizowanych w zachodniej części lubelskiego Podlasia, w najbliższych okolicach Radzyna Podlaskiego;²⁹
- we wsiach w okolicach Łukowa Oskar Kolberg notował, szczególnie w tzw. ostatki, że „niektórzy przebierają się za niedźwiedzi i prowadzeni przez innych, chodzą po chatach, bez oracji wszakże”³⁰.

Z drugiej strony należy pamiętać, że na badanym terenie jest też sporo, może nawet więcej, form kolędniczych (bożonarodzeniowych i noworocznych) charakterystycznych tylko dla wschodniej części Podlasia. Najczęściej są one genetycznie wschodnie ale często już upowszechnione na różne grupy etniczne zamieszkałe na tych terenach. Do takich form – przykładowo, należą:

- *Hohoty*: panińskie kolędowanie na zakończenie starego roku, szczególnie rozwinięte zachowane na linii Terespol – Włodawa³¹;

województwa lubelskiego.

²⁶ Najszersza dokumentacja podlaskich i lubelskich obrzędów dorocznych zob. Jan Adamowski, Mariola Tymochowicz, *Obrzędy i zwyczaje doroczne z obszaru województwa lubelskiego (próba słownika)*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe Lubelszczyzny. Kultura ludowa*, pod red. Alfreda Gaudy, Lublin 2001, s.35 – 62.

²⁷ Szerzej na ten temat zob. Jan Adamowski, Jerzy Bartmiński, „*Herody*” lubelskie – między misterium a kolędą życzącą, [w:] *Kolędowanie na Lubelszczyźnie*, pod red. Jerzego Bartmińskiego i Czesława Hernasa, Wrocław 1986, s.240 - 309.

²⁸ Dokumentacja i szczegółowsza charakterystyka widowiska zob. Jan Adamowski, „*Wesele krakowskie*” jako widowisko bożonarodzeniowe, [w:] *Kolędowanie na Lubelszczyźnie*, op. cit., s.310 – 319; Jan Adamowski, *Obrzędy kolędnicze południowego Podlasia. Formy i funkcje*, [w:] *Tam na Podlasiu*, II., op. cit., s. 117 – 118.

²⁹ J. Adamowski, *Obrzędy kolędnicze...*, op. cit., s.113 – 114.

³⁰ Oskar Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 26, *Mazowsze III*, Wrocław – Poznań 1963, s. 74.

³¹ J. Adamowski, *Obrzędy kolędnicze...*, op. cit., s.118 – 120.

- chodzenie z bocianem bądź żurawiem: znane z okolic Białej Podlaskiej i Włodawy³²;
- z kolei w okolicach Sawina i Włodawy O. Kolberg odnotował, zapomniane już, noworoczne chodzenie z małpą.³³

Typowo wschodnich podlaskich obrzędów jest znacznie więcej z okresu wiosenno-wielkanocnego. Wyróżniającym dla tego trenu Podlasia są chociażby:

- tzw. *zalimany*, czyli wschodni zwyczaj wiosenny, mający charakter zalotno-matrymonialny. Aleksandra Daniluk z Dokudowa „wiąże go z tygodniem po Wielkanocy: *Od świąt do Przewodniej Niedzieli to młodzież zbierała się kupami, chodzili po ulicach sobie, czy jak gdzie drzewo pozawożone na budowanie to powiadają jej śpiewają do jakiej pierwszej godziny zalimanowe takie piosenki*”³⁴;
- na wschodnich terenach lubelskiego Podlasia znany był też zwyczaj ustawiania w Wielką Sobotę dużych rozmiarów huśtawek;
- jak na szerszych terenach wschodnich także na wschodnim Podlasiu w poniedziałek wielkanocny chodzono *po wołoczebnym* (miało to miejsce m.in. w Drelowie, Żeliźnie czy Maruszewcu).

Z kolei w części zachodniej Podlasia, w okolicach Łukowa i na krańcach mazowieckich można było spotkać chłopców chodzących *po racyjkach*.³⁵

Z innych zwyczajów i obrzędów dorocznych charakterystyczne i wyróżniające repertoryjne odnotowujemy w zakresie:

1. Nazywania tego, co się święci na Matkę Boską Zielną – na wschodnim Podlasiu oprócz ogólnego *ziela* występuje też wyróżniająca ten obszar nazwa *kwiątka (kwiatka)*;
2. W obrzędowości żniwnej są też typowo wschodnie nazwy *broda* czy *wereja* wobec ogólniejszej *kozy* i raczej mazowieckiej *przepiórki*;
3. Wschodnie Podlasie wyróżnia też zwyczaj zapustnego tańca na urodzaj kapusty, oprócz znanego też tańczenia na len czy konopie.

Wewnętrzne zróżnicowanie kulturowe południowego Podlasia obserwujemy również w zakresie **obrzędowości rodzinnej**, a szczególnie w wielu zwyczajach weselnych. Sztandarowym przykładem może tu być zespół zjawisk związanych z funkcjonowaniem korowaja – istotnego i symbolicznego atrybutu przedmiotowego.

1. Sama nazwa (z różnymi formami fonetycznymi) jest charakterystyczna właściwie dla całej Lubelszczyzny, w tym i dla całego południowego Podlasia.

³² Janina Petera, *Obrzędy i zwyczaje ludowe w okresie Bożego Narodzenia*, [w:] *Kolędowanie na Lubelszczyźnie*, op. cit., s.41; J. Adamowski, op. cit., s. 114.

³³ Oskar Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 33, *Chełmskie cz. I*, Wrocław – Poznań 1964, s. 124.

³⁴ Jan Adamowski, *Archaiczne formy folkloru z obszaru wschodniego pogranicza – zalimany, chachułki, taratona*, [w:] *Język i kultura na pograniczu polsko-ukraińsko-białoruskim*, red. Feliks Czyżewski, Lublin 2001, s. 311.

³⁵ Janina Petera, *Obrzędy i zwyczaje doroczne*, [w:] Alicja Mironiuk, Janina Petera, Celestyn Wrębiak, op. cit., s.101; por. też: Tomasz Rokosz, *Chodzenie po racyjkach. Materiały etnolingwistyczne z Trzcianca*, [w:] *Tam na Podlasiu, II*, op. cit., s.142 – 150.

2. Kształt wypiekanego ciasta jest jednak zróżnicowany: dla Podlasia właściwy jest wypiek kulisty, z zewnętrznymi ozdobami – tzw. *korowajczykami*, ale np. dla okolic Adamowa k. Krasnobrodu charakterystyczne jest uzupełnienie ciasta o *rosochę* czyli dołączoną i ozdobioną gałąź.
3. Na wschodniej części lubelskiego Podlasia przy pieczeniu i dzieleniu korowaja śpiewa się zespół pieśni korowajowych – po *chachtacku* lub po „polsku” ale im dalej na zachód – pieśni są wykonywane tylko po polsku lub w ogóle takich pieśni nie ma³⁶. Właściwość tę zauważył już ks. A. Pleszczyński, pisząc: „Przed laty *korowaj* był w użyciu i u Mazurów międzyrzeckich, nie dochowały się jednak żadne obrzędowe przy nim śpiewy”³⁷.

Analizując szczegółowiej obrzędowość weselną można odnaleźć jeszcze inne podlaskie osobliwości istotne dla problematyki delimitacji subregionu. Dotyczy to chociażby nazw weselnych osób funkcyjnych. I tak:

- wschodniej proveniencji nazwa *rajko* ‘o mężczyźnie kojarzącym małżeństwa’ występuje na całym południowym Podlasiu; aż prawie pod Łuków, Ryki, Lubartów i na południe poza Włodawę; podobnie nazwa *korowajnica* na określenie ‘kobiety przygotowującej korowaj’;

- jednakże wschodnie nazwy pani młodej – *kniahini* i pana młodego – *kniaź* wykazują generalnie zasięgi wschodniopodlaskie i szerzej wschodniolubelskie, z intensyfikacją w okolicach Miedzyrzecza Podlaskiego (teren osadniczy bojarów międzyrzeckich).

Ponadto, w obrzędowości rodzinnej różne i liczne elementy wyróżniające południowe Podlasie jako subregion kulturowy odnajdziemy także na niższych poziomach analizy.

Na zakończenie przeglądu chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jeden charakterystyczny wyróżnik kultury duchowej Podlasia. W moim przekonaniu jest to zintensyfikowana **religijność**. Ma ona kilka podstawowych wymiarów:

1. Rozwinięty kult maryjny;
2. Wspomniana już wcześniej kwestia unicka i prześladowania;
3. Religijna wielowyznaniowość tego obszaru.

O znacznej roli kultu maryjnego na Podlasiu w pierwszej kolejności świadczą dosyć licznie rozlokowane tu – jak na typ regionu, sanktuaria maryjne. Katolickich jest łącznie osiem (w diecezji siedleckiej przewodnik wymienia 13, a nie jest to na dzisiaj pełny wykaz), ale obrazy koronowane są wszystkie zlokalizowane na terenie południowego Podlasia.³⁸ Jest ich łącznie pięć: Kodeń, Leśna Podlaska, Wola Gułowska, Włodawa – Orchówek, Parczew. Pozostałe to: Horodyszczce, Kolembrody i Ostrów Lubelski. Jest to kult dawny i wcześniej rozwinięty. Świadczy o tym fakt, że obraz Matki Boskiej Kodeńskiej został koronowany

³⁶ Por. dokumentację: Waclaw Tuwalski, *Wesele w Woli Ossowińskiej sprzed 100 lat*, 1992 [maszynopis].

³⁷ Ks. Adolf Pleszczyński, *Opis historyczno-statystyczny parafii międzyrzeckiej*, wyd. II, Międzyrzec Podlaski 2000, s. 191.

³⁸ Zob. *Z dawna Polski Tyś Królową. Koronowane wizerunki Matki Bożej 1717 – 1990*, materiały zebrały i opracowały S.M. Grażyna od Wszecpośrednictwa M.B., S.M. Gizela od Niepokalanego Serca Maryi, Romana Szymczak, Szymanów 1990, s.658 – 659.

koronami papieskimi już w 1723 roku. Była to trzecia w kolejności koronacja na ziemiach Rzeczypospolitej (po Częstochowie i Trokach). Poza tym, na lubelskim Podlasiu kult maryjny – dawny i współczesny, można jeszcze wiązać z takimi miejscowościami, jak: Hanna, Hańsk, Jabłoń, Lubiczyn, Łosice, Paszenki, Sarnaki, Sławatycze, Swory, Uhrusk, Włodawa.³⁹ Ciekawa jest też rozwinięta tu pewna komplementarność podlaskiego kultu maryjnego. Wiąże się to z historią i zakresem kultu w Kodniu i Leśnej Podlaskiej. Sanktuarium leśniańskie niejako kontynuuje tradycje unickie i – ze względu na typ obrazu oraz głównych adresatów cudownego objawienia – ludowe, natomiast sanktuarium kodeńskie wiązałbym z tradycją arystokratyczną. Jednakże oba podzieliły podobne koleje losu – wywiezienie obrazów i w latach dwudziestych XX wieku – tryumfalne powroty. W obu sanktuariach do dzisiaj kult maryjny jest ciągle intensywny, a nawet rozwijany i sięga daleko poza granice regionu czy diecezji.

Dla całego Podlasia niezmiernie wyróżniającą kwestią jest problematyka unicka, a szczególnie prześladowania i często tragiczne losy unitów. Ich symbolicznymi obrazami są ofiary represji z Drelowa i Pratulina. Podlascy unicy męczennicy związani ze zdarzeniami w Pratulinie z 1874 roku zostali ostatecznie wyniesieni na ołtarze przez Jana Pawła II w 1996 roku. Ale miejsc prześladowań było znacznie więcej. Upamiętnia to wspomniana wcześniej tablica w sanktuarium leśniańskim. Jest tam przywołanych 53 miejscowości. Ich geografia wyznacza niejako kulturowo-religijną przestrzeń i tożsamość podlaską. Współcześnie tradycje unickie w specjalny sposób kultywują różne sanktuaria, w tym w sposób szczególny – Sanktuarium Męczenników Podlaskich w Pratulinie, jedyna na świecie parafia neounicka obrządku bizantyjsko-słowiańskiego w Kostomłotach oraz liturgia, teksty paraliturgiczne i tradycja.

Szczególnie dla wschodnich obszarów Podlasia charakterystycznym zjawiskiem jest wielowyznaniowość. Symbolicznym tego obrazem jest Włodawa, w której na niewielkiej przestrzeni zbudowano – zachowane do dzisiaj, trzy świątynie: katolicki kościół, prawosławna cerkiew i żydowska synagoga. Współcześnie na tych terenach współistnieją dwie główne religie chrześcijańskie: katolicy i prawosławni. Głównym ośrodkiem podlaskiego prawosławia jest nadbużańska Jabłeczna, z monasterem św. Onufrego i klasztorem. Jest to ośrodek bardzo ważny dla rozwoju religii obrządku wschodniego. Należy pamiętać, że kult św. Onufrego został przejęty także przez podlaskie parafie katolickie, z przykładem drelowskiego Horodka na czele. Poza tym, w jabłeczkańskim monasterze rozwijany jest również kult Matki Bożej, zwanej Jabłeczkańską. W tym sensie jest to wspólna cecha podlaskiej religijności.

Z innych wyróżników podlaskiej kultury religijnej należy przywołać nadbużańskie krzyże pokutne, ze względu na kształt zwane przez miejscową ludność *babami* – zachowane w Neplach i Woskrzenicach Dużych.

* * *

W świetle przywołanych powyżej, tylko wybranych faktów kulturowych, można zaproponować następujące wnioski:

³⁹ Zestawienie za: ks. Wincenty Zaleski SDB, *Sanktuaria polskie. Katalog encyklopedyczny miejsc szczególnej czci Osób Trójcy Przenajświętszej, Matki Bożej i Świętych Pańskich*, opracowali Maria i Jacek Łempiccy, Warszawa 1988, s. 367 - 380.

1. Południowe Podlasie wyodrębnia się jako subregion kulturowy na podstawie zespołu cech z różnych dziedzin kultury tradycyjnej: od języka (gwar ludowych, poprzez kulturę materialną i duchową).
2. Pojęcie to, chociaż ma dosyć wyraźnie nakreślone granice delimitacyjne, ma przede wszystkim charakter typologiczny a nie klasyfikacyjny. Wyróżnia je zatem grupa cech prototypowych, o zasięgach centralnych, a pozostałe są lokalizowane w różnej odległości od centrum.
3. Podlasie, w tym także jego część południowa, ma swoje zakorzenienie w świadomości potocznej mieszkańców, na co wskazują chociażby werbalizacje językowe z określeniem - *podlaski*.
4. Przedstawiona analiza zasięgów wybranych elementów z różnych dziedzin kultury wskazuje też na wewnętrzne zróżnicowanie regionu. Ma on charakter zasadniczo dwudzielny. Wyróżnić można część wschodnią i zachodnią, z tym, że część wschodnia terytorialnie jest wyraźnie większa.
5. Badanie geografii pojedynczych zjawisk (por. przykładowo ubiór świąteczny) może też ukazać głębsze wewnętrzne zróżnicowania subregionu.
6. W sensie jakościowym południowe Podlasie ma charakter typowego pogranicza wschodniego, na obszarze którego uaktualniają się wzajemne wpływy kultur przygranicznych. Często nie są to wpływy „imperialne”, bezwzględne. Upowszechniane zapożyczone zjawiska są bowiem adaptowane do miejscowych zwyczajów i potrzeb. W ten sposób powstaje nowa, specyficzna dla terenu, jakość kulturowa.
7. Jest to też obszar o utrwalonych w znacznym stopniu cechach genetycznie wschodnich. Ich intensyfikacja wykazuje wyraźną stopniowość: od większego nasilenia na terenach wschodnich, po zmniejszoną intensywność występowania w części zachodniej.
8. Kulturowa pograniczność Podlasia nie jest tylko zjawiskiem historycznym.
9. Współcześnie można wszakże obserwować pewne zmiany kierunku oddziaływania. Cechy zachodnie nabierają większej mocy uogólniania i upowszechniania.

Referat został wygłoszony podczas I FORUM KULTURY POWIATU RADZYŃSKIEGO w dniu 18.06.2011 r. w Radzynie Podlaskim.

Autor, dr hab. prof. nadzw. Jan Adamowski, jest dyrektorem Instytutu Kulturoznawstwa UMCS w Lublinie.